

Marpol Rally Day

Za nami druga odsłona Marpol Rally Day, imprezy - rajdu, który już w pierwszej edycji zyskał uznanie. Tym razem przy jeszcze większym zaangażowaniu i wsparciu Właściciela obiektu p. Piotra Dąbrowskiego, który z rozmachem przygotował teren, jak i zapewnił dodatkową oprawę, poprzez punkt gastronomiczny, który zyskał uznanie zarówno licznie zgromadzonych Kibiców, towarzyszącym nam przez cały czas trwania rywalizacji jak i zaczęj - dużej ilości zgłoszonych 37 załóg, za co serdecznie dziękujemy! Nasze wspólne zaangażowanie, nawiązanie współpracy z Automobilklubem Białskopodlaskim na czele z prezesem kol. Grzegorzem Piechowiczem, pozyskanie nowych Przyjaciół, przyczyniło się nie tylko do zwiększonej ilości Załóg, ale również do jeszcze lepszej atmosfery w sportowej rywalizacji, która przyniosła zdecydowane Zwycięstwo Kolegów z A. Białskopodlaskiego. Zorganizowanie imprezy w takim wymiarze stało się możliwe dzięki wyjątkowemu zaangażowaniu nas wszystkich, a w szczególności niezawodnemu Kubie Żołędowskiemu, który zaangażowany od lat w sprawy Koła z powodzeniem wdraża nowe pomysły graficzne, będące naszą wizytówką, czy Michałowi Kraciuk, który w tak niesamowicie krótkim czasie opracował i wdrożył profesjonalną stronę zapisów i wyników, umożliwiającą Uczestnikom na bieżąco śledzenie swoich czasów przejazdu. Nie zawiedli nasi Koledzy z Łodzi, Damian Górniak z Krzysztofem Plajzer, którzy tradycyjnie przyjeżdżają z aparaturą pomiarową do elektronicznego pomiaru czasu. Również nasz wysiłek z zapewnieniem medialnego promowania naszych Imprez i ich Uczestników, przynosi coraz lepsze efekty. Informacje były zamieszczone zarówno na stronie PZM, RALLY and RACE, Tygodniku Wyszowskiak, plakatach i tradycyjnie związaną z nami telewizją TVP3 Warszawa - Sport, która przekazała 2 oddzielne relacje w wiadomościach sportowych. Byli z nami Utytułowani i mniej znani Zapaleńcy Fotoreporterzy, którzy zamieścili olbrzymią ilość zdjęć i filmików oddających widowiskową dynamikę przejazdów. W tym miejscu dodatkowo dziękuje kol. Dariuszowi Ołtuszyk, który w arcytrudnych warunkach w hali, w masce ochronnej dokonał niepowtarzalnych ujęć przejazdów poszczególnych Zawodników. Firma Orangina - Schweppes wspierając nas od kilku lat, dostarczyła napoje energetyczne zarówno do obsługi jak i Uczestników rajdu, za co w tym miejscu jeszcze raz dziękuje. Dziękuje Naszym Sędziom, tj. Robertowi Piłatowi, Tomkowi Ostrowskiemu i jego Ojcu Adamowi, którzy w upalnym dniu wytrwali na stanowiskach. Pozwólcie, że jeszcze raz podziękuje Wam wszystkim za zaciętą widowiskową sportową rywalizację, w przyjacielskiej atmosferze, jaką tworzycie, połączoną z olbrzymim zaangażowaniem. To wszystko pozwala mi zapominać o moim "słusznym" wieku, daje siły do nowych wyzwań, pomysłów na rzecz tworzenia wspólnie nowych imprez dających nam obopólną satysfakcję.

Ze sportowym pozdrowieniem
Witold Prószyński - „tato”